

Sygn. akt VIII C 1603/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 lipca 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi VIII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SR Anna Bielecka-Gąszcz

Protokolant: st. sekr. sąd. Dorota Piasek

po rozpoznaniu w dniu 17 lipca 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Bank Spółki Akcyjnej we W.

przeciwko S. H.

o zapłatę

1) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.695,85 zł (siedem tysięcy sześćset dziewięćdziesiąt pięć złotych i osiemdziesiąt pięć groszy) wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym, nie wyższymi od dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym, od kwoty 7.100 zł (siedem tysięcy sto złotych) od dnia 26 lutego 2018 roku do dnia zapłaty;

2) zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.897 zł (jeden tysiąc osiemset dziewięćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 1603/18

UZASADNIENIE

W dniu 5 marca 2018 roku powód (...) Bank S.A we W. reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wytoczył przeciwko pozwanemu S. H. w elektronicznym postępowaniu upominawczym powództwo o zapłatę kwoty 7.695,85 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP od kwoty 7.100 zł od dnia 26 lutego 2018 roku do dnia zapłaty, ponadto wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu powód podniósł, że żądanie pozwu znajduje swoje źródło w umowie nr (...) zawartej z pozwanym w dniu 13 listopada 2012 roku. Pozwany w czasie trwania umowy nie regulował terminowo powstałych zaległości, w wyniku czego powód wypowiedział umowę stawiając roszczenie w stan wymagalności z dniem 6 grudnia 2017 roku. **(pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym k. 3-4v.)**

W dniu 4 października 2017 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

Powyższy nakaz pozwany zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu.

Postanowieniem z dnia 13 czerwca 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie stwierdził skuteczne wniesienie sprzeciwu i utratę mocy nakazu zapłaty w całości oraz przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi. (**nakaz zapłaty k. 5, sprzeciw k. 5v., postanowienie k. 9**)

Po przekazaniu sprawy z e.p.u., powód uzupełnił braki pozwu i podtrzymał powództwo w całości. (**pismo procesowe k. 12, k. 13, pozew k. 14-15v.**)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości podnosząc zarzut braku wymagalności roszczenia, a także wniósł o pominięcie dokumentów, które powód ewentualnie złoży w przyszłości do akt sprawy, jako spóźnionych. W uzasadnieniu, nie kwestionując faktu zawarcia przedmiotowej umowy, wyjaśnił, że powód nie wykazał, iż wzywał dłużnika do zapłaty zgodnie z § 13 pkt 4 umowy, co skutkuje brakiem wymagalności roszczenia. Powód nie udowodnił również, iż doręczył dłużnikowi oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, przy czym samo wypowiedzenie miało warunkowy charakter, co czyni je nieskutecznym. (**odpowieź na pozew k. 34-42**)

Replikując na powyższe powód podtrzymał pozew w całości. Wyjaśnił, że przed złożeniem oświadczenia o wypowiedzeniu umowy wzywał pozwanego do spłaty zadłużenia zgodnie z postanowieniami umowy. Ponadto zaprzeczył, aby wypowiedzenie umowy zostało złożone pod warunkiem. (**pismo procesowe k. 51-51v.**)

Na rozprawie w dniu 17 lipca 2019 roku pełnomocnicy stron nie stawili się. (**protokół rozprawy k. 93**)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

Pozwany S. H. w dniu 13 listopada 2012 roku zawarł z powodem (...) Bank S.A. we W. umowę o limit kredytowy w rachunku bieżącym (...), w ramach której bank przyznał pozwanemu odnawialny limit kredytowy w wysokości 7.100 zł. Zgodnie z zawartą umową kredytobiorca zobowiązywał się do końca każdego miesiąca kalendarzowego do wpłaty na rachunek bieżący środków w wysokości równej co najmniej minimalnej kwocie wpłaty, wynoszącej 5% kwoty przyznanego limitu, tj. 355 zł. W przypadku, gdy kredytobiorca nie korzystał z limitu w danym miesiącu, wpłata nie była wymagana. Spłata limitu następowała przy tym z każdego wpływu środków na rachunek bieżący, który był zaliczany na spłatę zobowiązań w następującej kolejności: odsetki karne, odsetki wymagalne od wykorzystanego limitu, prowizje, opłaty, koszty windykacji, kwota wykorzystanego limitu. Ostateczny termin spłaty limitu kredytowego upływał w dniu zakończenia obowiązywania umowy o limit. Z tytułu zawartej umowy powód uprawniony był do pobierania – poprzez obciążenie rachunku – opłat i prowizji określonych w tabeli opłat i prowizji oraz odsetek, których stopa procentowa miała charakter zmienny i zależała od kwoty wykorzystanego limitu. Miesięczny koszt prowadzenia rachunku bieżącego wynosił w dacie zawarcia umowy 9 zł. Ponadto powód naliczył prowizję za udzielenie limitu w wysokości 142 zł. W przypadku zaległości we wpłacie minimalnej kwoty wpłaty przez co najmniej dwa miesiące kalendarzowe Bank wzywał kredytobiorcę w formie monitu wysłanego listem poleconym do zapłaty kwoty w terminie 7 dni od otrzymania wezwania pod rygorem wypowiedzenia umowy. Bank był uprawniony wypowiedzieć umowę o limit tylko z ważnych przyczyn, w szczególności w przypadku powstania zaległości we wpłatach minimalnej kwoty wpłaty przez co najmniej dwa miesiące kalendarzowe. Termin wypowiedzenia wynosił 62 dni.

Umowa została zawarta na okres jednego roku i podlegała automatycznie przedłużeniu na kolejne okresy roczne, jeżeli umowa nie zostanie wypowiedziana przez żadną ze stron.

Podstawę zawarcia umowy stanowił wniosek pozwanego z dnia 13 listopada 2012 roku. (**umowa o limit kredytowy k. 17-20, wniosek kredytowy k. 21, okoliczności bezsporne**)

Od samego początku obowiązywania umowy pozwany czynnie korzystał z przyznanego mu limitu kredytowego.

W piśmie z dnia 31 sierpnia 2017 roku, doręczonym w dniu 4 września 2017 roku, powód poinformował pozwanego, że w związku z nieuregulowaniem zaległości wynikających z umowy w wysokości 374 zł, ma możliwość wypowiedzenia umowy, jeżeli w nieprzekraczalnym terminie 14 dni roboczych od daty doręczenia nie zostanie dokonana wpłata

wymaganej kwoty. Wobec braku spłaty zadłużenia, pismem z dnia 28 września 2017 roku, doręczonym w dniu 4 października 2017 roku, powód wypowiedział umowę o limit kredytowy z zachowaniem 62-dniowego okresu wypowiedzenia, informując, że kwota wykorzystanego limitu wynosi 7.100 zł, natomiast kwota przekroczenia limitu – 223,52 zł, w tym odsetki zaległe, odsetki karne, zaległe opłaty i koszty windykacji. Jednocześnie powód wskazał, że bezzwłoczna wpłata co najmniej kwoty 1.065 zł spowoduje, iż Bank może rozważyć możliwość wycofania wypowiedzenia. **(wypowiedzenie k. 22, historia rachunku k. 52-77v., wezwanie do zapłaty k. 78, wydruk z książki nadawczej listów poleconych k. 79-80, k. 83-84, wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego k. 81-82, k. 85-86)**

Na datę rozwiązania umowy stron wartość naliczonych przez powoda odsetek umownych wyniosła 359,83 zł, natomiast odsetek karnych od przeterminowanego kapitału wyniosła 162,82 zł. **(zestawienie k. 87)**

Pismem z dnia 15 stycznia 2018 roku, doręczonym w dniu 23 stycznia 2018 roku, powód wezwał pozwanego do spłaty zadłużenia w wysokości 7.608,43 zł. **(wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru k. 23-24)**

Do dnia wyrokowania pozwany nie uregulował zadłużenia dochodzonego przedmiotowym powództwem. **(okoliczności bezsporne)**

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawidłowość i rzetelność sporządzenia nie budziła wątpliwości Sądu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie.

Rozważania w sprawie należy rozpocząć od oceny zarzutu pozwanego dotyczącego spóźnionego złożenia przez powoda dokumentów potwierdzających dochodzone w sprawie żądanie. Zarzut ten okazał się niezasadny. Wyjaśnić należy, że zarządzeniem z dnia 12 marca 2019 roku pełnomocnik powoda został zobowiązany do złożenia pisemnej repliki na odpowiedź na pozew, zaś sporne dokumenty zostały złożone w dniu 3 kwietnia 2019 roku, a więc z zachowaniem zastrzeżonego przez Sąd dwutygodniowego terminu na wniesienie repliki. W świetle powyższych okoliczności brak jest podstaw, aby dokumenty załączone przez powoda uznać za spóźnione. Przypomnienia wymaga w tym miejscu, że w myśl art. 207 § 3 k.p.c. przewodniczący może przed pierwszym posiedzeniem wyznaczonym na rozprawę zobowiązać strony do złożenia dalszych pism przygotowawczych, co niewątpliwie w przedmiotowej sprawie miało miejsce. Jednocześnie nie sposób uznać, aby dowody złożone do akt sprawy przed terminem pierwszego wyznaczonego posiedzenia mogły być poczytane za spóźnione.

W przedmiotowej sprawie niesporne było, że strony łączyła umowa o limit kredytowy w rachunku zawarta w dniu 13 listopada 2012 roku, na mocy której, powód przyznał pozwanemu limit kredytowy, który pozwany zobowiązał się spłacać w terminie i wysokości wskazanych w umowie. Sąd uznał ponadto, że powód wykazał zasadność dochodzonego w sprawie żądania w zakresie należności dochodzonej pozwem. Powód załączył do akt sprawy kompletną historię z rachunku bieżącego pozwanego, obejmującą cały okres obowiązywania umowy stron, której treść jednoznacznie wskazuje, w jaki sposób kształtowało się zadłużenie pozwanego na przestrzeni kolejnych miesięcy od daty zawarcia umowy, w jakiej dacie i w jakiej wysokości pozwany korzystał z limitu, a następnie dokonywał wpłat na poczet spłaty zadłużenia, z jakiego tytułu, w jakiej dacie oraz wysokości powód pobierał opłaty oraz naliczał odsetki, a nadto, jakie było końcowe zadłużenie z tytułu spornej umowy. Godzi się w tym miejscu przypomnieć, że przepisy ustawy Prawo bankowe (art. 7) dopuszczają możliwość prowadzenia przez banki dokumentacji w formie elektronicznej, co oznacza, że wyciągi generowane na podstawie takiej dokumentacji mogą przybierać formę wydruków komputerowych. Omawiane wydruki, załączone przez powoda, zostały opatrzone informacją o dacie ich wygenerowania, mają charakter kompletny, widnieją na nich dane pozwanego, a także numer rachunku bankowego. W ocenie Sądu w świetle przedłożonych dokumentów brak jest podstaw do kwestionowania ich prawdziwości, zwłaszcza, iż pozwany nawet nie starał się wykazać (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby zostały one w nieprawidłowy sposób utworzone, utrwalone, przekazane, przechowywane i zabezpieczone. Wyraźnego zaznaczenia wymaga w tym miejscu, że pozwany

nie podnosił, iż nie korzystał z przyznanego limitu, nie kwestionował przeprowadzonych przez siebie transakcji, widniejących w historii rachunku, jak również faktu dokonywania spłaty zadłużenia na przestrzeni kolejnych lat obowiązywania umowy. S. H. nie udowodnił również, aby poza wpłatami widniejącymi w załączonej przez powoda historii rachunku, dokonał innych wpłat, a tym samym nie wykazał, że spełnił świadczenie w większym zakresie, aniżeli oznaczonym przez powoda. Wyjaśnić wreszcie należy, że pozwany nie kwestionował wysokości dochodzonego w sprawie roszczenia, koncentrując swoją uwagę na kwestii związanej z nieprawidłowym wypowiedzeniem stosunku umownego. Reasumując, w oparciu o przedłożoną umowę kredytu oraz historię rachunku, Sąd przyjął, że pozwany nie spłacił zadłużenia z tytułu przedmiotowej umowy w kwocie dochodzonej niniejszym powództwem.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego na okoliczność braku wymagalności roszczenia, Sąd uznał je za nieskuteczne. W sprawie w dniu 31 sierpnia 2017 roku powód wystawił skierowane do pozwanego wezwanie do zapłaty opiewające na kwotę 374 zł, które wysłał listem poleconym tego samego dnia. W przedmiotowym piśmie dłużnik został wezwany do spłaty wskazanego zadłużenia w terminie 14 dni roboczych pod rygorem wypowiedzenia umowy. W piśmie wskazano, że wpłat należy dokonywać na rachunek, w którym uruchomiono limit kredytowy. Wobec braku spłaty zadłużenia, powód w dniu 28 września 2017 roku sporządził oświadczenie o wypowiedzeniu umowy z zachowaniem umownego, 62-dniowego terminu wypowiedzenia, wskazując w jego treści, iż niespłacona należność wynosi łącznie 7.323,52 zł. Oświadczenie to zostało wysłane listem poleconym w dniu 29 września 2019 i doręczone adresatowi w dniu 4 października 2017 roku. Powyższe dokumenty w ocenie Sądu dostatecznie wykazują spełnienie umownych przesłanek co do możliwości wypowiedzenia umowy o limit kredytowy i wreszcie jej skuteczne wypowiedzenie. Podkreślić należy, że powód oprócz wezwań do zapłaty oraz oświadczenia o wypowiedzeniu załączył do akt sprawy odpisy z kart swojej książki nadawczej, które świadczą o nadaniu tych przesyłek do pozwanego listami poleconym, w których operator pocztowy potwierdził ich nadanie. Zgodnie ze stanowiskiem zarówno doktryny jak i orzecznictwa, które Sąd orzekający w sprawie w pełni podziela, wprawdzie dowód nadania przesyłki rejestrowanej wynikający bezpośrednio z pokwitowania jej przyjęcia, czy też jak w sprawie z książki nadawczej, nie zawsze wystarcza do udowodnienia jej doręczenia, jednak także samo zaprzeczenie faktowi doręczenia nie wystarcza do obalenia tego dowodu. Zgodnie z art. 3 pkt 22 ustawy Prawo pocztowe (zwanej dalej ustawą), przesyłką poleconą jest przesyłka rejestrowana będąca przesyłką listową, doręczaną w sposób zabezpieczający ją przed utratą, ubytkiem zawartości lub uszkodzeniem, a przesyłką rejestrowaną jest przesyłka przyjęta za pokwitowaniem przyjęcia i doręczana za pokwitowaniem odbioru (art. 3 pkt 23). Potwierdzenie nadania ma, zgodnie z art. 17 ustawy, moc dokumentu urzędowego. Prawdą jest oczywiście, że dokument urzędowy, stosownie do art. 244 § 1 k.p.c., stanowi jedynie dowód tego, co w nim urzędowo zaświadczone, a zaświadczenie takie dotyczy przyjęcia przesyłki do nadania, a nie jej doręczenia. Wydanie takiego potwierdzenia oznacza jednak także potwierdzenie zawarcia umowy o świadczenie usługi pocztowej, polegającej na przyjęciu, przemieszczeniu i doręczeniu przesyłki, jak bowiem wynika z art. 3 pkt 8 ustawy, nadanie przesyłki oznacza polecenie doręczenia zgodnie z umową o świadczenie usługi pocztowej, zaś zawarcie umowy o świadczenie usługi pocztowej następuje w szczególności przez przyjęcie przez operatora pocztowego przesyłki pocztowej do przemieszczenia i doręczenia – art. 15 ustawy. Brak dowodu potwierdzenia odbioru przesyłki poleconej, co oczywiście nie oznacza, że ta nie została doręczona adresatowi. Jeżeli bowiem operator pocztowy nie zwrócił nadawcy tej przesyłki można domniemywać, że została doręczona adresatowi, zgodnie bowiem z art. 32 ustawy, przesyłkę pocztową, której nie można doręczyć adresatowi, operator pocztowy, który zawarł z nadawcą umowę o świadczenie usługi pocztowej, zwraca nadawcy. W związku z tym należy uznać, że dowód nadania przesyłki rejestrowanej stanowi domniemanie doręczenia jej adresatowi, który może je obalić, wykazując, że nie miał możliwości zapoznania się z jej treścią. Należy zwrócić uwagę, że regułą jest, iż przesyłki pocztowe, zwłaszcza rejestrowane, są doręczane. Na adresacie oświadczenia spoczywa ciężar ewentualnego wykazania, że pomimo zaistnienia okoliczności wskazanych przez nadawcę nie miał on możliwości zapoznania się z treścią wysłanego mu oświadczenia (np. pomimo doręczenia przesyłki pocztą nie mógł jej podjąć w terminie wskazanym na awizo z uwagi na chorobę lub inne zdarzenie, leżące poza swobodą decyzji adresata - zob. wyr. SN z 23 kwietnia 2010 r., II PK 295/09, L.; wyr. SN z 17 marca 2010 r., II CSK 454/09, OSNC 2010, Nr 10, poz. 142; post. SN z 9 lipca 2009 r., II PZP 3/09, B. (...), Nr 7). Dowód taki jednak w sprawie nie tylko nie został przez pozwanego przeprowadzony, ale nawet podniesiony. Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że zarówno wezwanie do

zapłaty, jak i oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, zostały pozwanemu skutecznie doręczone, o czym dodatkowo przesądza wyciąg ze strony internetowej operatora pocztowego.

Pozwany upatrywał bezskuteczności wypowiedzenia w jeszcze jednej okoliczności. S. H. wywodził mianowicie, że oświadczenie o wypowiedzeniu zostało złożone pod warunkiem, co w świetle przywołanego przez niego orzecznictwa, czyni je bezskutecznym. W ocenie Sądu i z tym zarzutem nie można się zgodzić, wbrew bowiem twierdzeniom pozwanego, sporne oświadczenie nie zostało złożone z zastrzeżeniem warunku. W oświadczeniu tym powód wskazał jedynie „Bezzwłoczna wpłata co najmniej kwoty 1.065 zł spowoduje, iż Bank może rozważyć możliwość wycofania wypowiedzenia”, co należy rozumieć wyłącznie w ten sposób, iż w przypadku spłaty części zadłużenia powód może, lecz nie musi, rozważyć możliwość wycofania wypowiedzenia. Spłata zadłużenia nie powodowała zatem automatycznego „upadku” oświadczenia o wypowiedzeniu, a jedynie niosła ze sobą nadzieję, że powód cofnie wypowiedzenie, do czego jednak konieczne byłoby złożenie przezeń drugiego oświadczenia. Zdaniem Sądu nie budzi wątpliwości, że gdyby powód chciał warunkowo wypowiedzieć umowę sporne oświadczenie zostałoby zupełnie inaczej zredagowane, przykładowo „w przypadku braku bezzwłocznej spłaty co najmniej kwoty 1.065 zł Bank wypowiada umowę o kredyt z zachowaniem 62-dniowego okresu wypowiedzenia”. Tak się jednak nie stało. Powód wpierw jednoznacznie dał wyraz temu, że wypowiada umowę w związku z nieuregulowaniem zaległości wynikających z umowy z zachowaniem 62-dniowego okresu wypowiedzenia, po upływie którego cała należność z tytułu umowy stanie się natychmiast wymagalna, następnie poinformował o wysokości zadłużenia, o możliwości przekazania danych dłużnika do BIK/MIG w przypadku braku zwrotu zadłużenia, a także o tym, że spłata zadłużenia w okresie wypowiedzenia pozwoli na uniknięcie dalszych możliwych kosztów związanych z postępowaniem sądowym i egzekucyjnym, i dopiero na sam koniec pisma zawarł sporne oświadczenie, które jednak, o czym była już mowa, w żaden sposób nie wpływało na skuteczność wypowiedzenia, w szczególności, nie czyniło tegoż oświadczenia warunkowym.

Reasumując Sąd przyjął, że powód wypowiedział umowę o limit kredytowy ze skutkiem prawnym, stawiając w ten sposób całość zadłużenia pozwanego w stan natychmiastowej wymagalności.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 7.695,85 zł wraz z odsetkami umownymi w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym, nie wyższymi od dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie w stosunku rocznym, od kwoty 7.100 zł od dnia 26 lutego 2018 roku do dnia zapłaty.

M.-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. W myśl zawartej przez strony umowy, kredytodawca miał prawo do naliczania odsetek za opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP, dlatego też Sąd zasądził odsetki w tej właśnie wysokości.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. regulującego zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu. Powód wygrał proces w całości, a zatem należy mu się od strony pozwanej zwrot kosztów procesu w pełnej wysokości. Koszty procesu w przedmiotowej sprawie to: opłata od pozwu w wysokości 97 zł oraz koszty zastępstwa radcowskiego strony powodowej w wysokości 1.800 zł (§ 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t.j. Dz.U. 2018, poz. 265).

W związku z powyższym Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.897 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.